

Sygn. akt:

II Ka 171/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSO Ryszard Warda

Sędziowie: SO Wiesław Oryl (spr.)

SO Artur Bobiński

Protokolant Luiza Ustaszewska – Sęk

przy udziale

Prokuratora Andrzeja Ołdakowskiego

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2014 r.

sprawy M. Ś.

oskarżonego z art. 233 § 1 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Przasnyszu

z dnia 7 marca 2014 r. sygn. akt II K 213/13

Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 210 /dwieście dziesięć/ złotych tytułem opłaty za II instancję oraz obciąża go wydatkami za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II Ka 171/14

UZASADNIENIE

M. Ś. został oskarżony o to, że:

I. W dniu 27 lipca 2010 r. w P., woj. (...), będąc uprzedzonym o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań, składając zeznania w Komendzie Powiatowej Policji w P. w sprawie 1 Ds. 758/10 mające służyć za dowód w postępowaniu sądowym, zeznał nieprawdę, iż w dniu 1 lipca 2010 r. w P. nie był świadkiem gróźb karalnych wypowiedzianych przez P. Z. wobec T. D., podczas, gdy w rzeczywistości groźby te wypowiedziane były w jego obecności,

tj. o czyn z art. 233 § 1 k.k.

II. W dniu 13 marca 2012 r. w P., woj. (...), będąc uprzedzonym o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań, składając zeznania w Sądzie Rejonowym w Przasnyszu w sprawie o sygn. II K 731/10, mające służyć za

dowód w postępowaniu sądowym, zeznał nieprawdę, iż w dniu 1 lipca 2010 r. w P. nie był świadkiem gróźb karalnych wypowiedzianych przez P. Z. wobec T. D., podczas, gdy w rzeczywistości groźby te były wypowiedziane w jego obecności, tj. o czyn z art. 233 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Przasnyszu wyrokiem z dnia 7 marca 2014 r.:

I. uznał oskarżonego M. Ś. za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za:

a) czyn z pkt I a/o na podstawie art. 233§1 k.k. skazał go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

b) czyn z pkt II a/o na podstawie art. 233§1 k.k. skazał go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. wymierzył oskarżonemu karę łączną 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

III. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary łącznej warunkowo zawiesił na okres 2 (dwóch)lat próby,

IV. Na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu grzywnę w wysokości 20 (dwudziestu) stawek dziennych, ustalając wysokość każdej z nich na kwotę 10 (dziesięć) złotych,

V. Zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym 220 (dwieście dwadzieścia) złotych tytułem opłaty oraz 90 (dziewięćdziesiąt) złotych tytułem wydatków poniesionych przez Skarb Państwa.

Powyższy wyrok apelacją zaskarżył oskarżony.

Skarżący nie sprecyzował w komparycji swego pisma żadnych zarzutów. Jednakże z uwagi na treść uzasadnienia apelacji, Sąd Okręgowy przyjął, że oskarżony zarzucił zaskarżonemu wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Oskarżony w konkluzji apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie, że przypisany mu czyn nie miał nigdy miejsca i wydanie wyroku uniewinniającego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego jest niezasadna w stopniu oczywistym i na uwzględnienie nie zasługuje.

Na wstępie zaznaczyć należy, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu, jakich uchybień, w świetle wskazań wiedzy, logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Wreszcie błąd w ustaleniach faktycznych ma miejsce wtedy, gdy sąd dał wiarę dowodom nieprzekonywującym, a odmówił jej dowodom przekonującym i gdy z prawidłowo ustalonych faktów wyciągnął nieprawidłowe wnioski, gdy zlekceważył jakiś dowód, czy poszlakę. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może stanowić podstawę odwoławczą tylko wtedy, gdy błąd ten miał wpływ na treść rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 1975 r., I KR 197/74, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6 lipca 1995 r., II AKr 182/95, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1975 r., II KR 355/74).

Przekładając powyższe na realia niniejszej sprawy za chybiony należało uznać podnoszony w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, który miał istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Przede wszystkim stwierdzić należy, iż Sąd orzekający w sposób prawidłowy zebrał materiał dowodowy w sprawie niniejszej, a przewód sądowy przeprowadził zgodnie z wymogami prawa procesowego. Wszelkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, ujawnione w toku postępowania sądowego, zostały omówione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, zaś dokonane ustalenia odpowiadają treści zebranych dowodów. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd meriti ocenił w sposób wszechstronny oraz pozbawiony błędów natury faktycznej, czy też logicznej, dokonując przy tym prawidłowych ustaleń. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny i wyciągnął z niego prawidłowe wnioski, nie zlekceważył żadnego dowodu, dał wiarę dowodom przekonującym, oparł się na faktach udowodnionych i nie pominął twierdzeń dowodowych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia. Zatem nie dopuścił się błędów w ustaleniach faktycznych, który miałyby istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia.

Zdaniem Sądu Okręgowego słuszna, z punktu widzenia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, jest ocena dowodów, która doprowadziła Sąd Rejonowy do ustalenia, że oskarżony był świadkiem gróźb karalnych kierowanych w dniu 1 lipca 2010 r. przez P. Z. pod adresem T. D., a w konsekwencji, że oskarżony M. Ś. w dniu 27 lipca 2010 r. w P., będąc uprzedzonym o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań, składając zeznania w Komendzie Powiatowej Policji w P. w sprawie 1 Ds. 758/10 zeznał nieprawdę, iż w dniu 1 lipca 2010 r. w P. nie był świadkiem gróźb karalnych wypowiedzianych przez P. Z. wobec T. D., jak również, że oskarżony w dniu 13 marca 2012 r. w P., będąc uprzedzonym o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań, składając zeznania w Sądzie Rejonowym w Przasnyszu w sprawie o sygn. II K 731/10 zeznał nieprawdę, iż w dniu 1 lipca 2010 r. w P. nie był świadkiem gróźb karalnych wypowiedzianych przez P. Z. wobec T. D., podczas gdy w rzeczywistości groźby te były wypowiedzane w jego obecności. Znaczącym dla tego ustalenia były bowiem zeznania świadków: T. D. i K. S., które wskazały, że w dniu 1 lipca 2010 r. oskarżony kierował samochodem o numerach rejestracyjnych (...) 60, z którego to P. Z. kierował w ich stronę pejoratywne określenia uznane za groźby karalne.

W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd Rejonowy słusznie dał wiarę w całości zeznaniom powyższych świadków, którzy wskazywali, że w dniu 1 lipca 2010 r. M. Ś. był obecny podczas kierowania przez P. Z. gróźb karalnych w ich stronę. Sąd I instancji wskazał bowiem, że świadek T. D. zeznała konsekwentnie i nie byłaby w stanie wymyślić całej sytuacji, z uwagi na fakt, iż znała zbyt dużo jej szczegółów, m.in. numery rejestracyjne samochodu, którym krytycznego dnia poruszał się oskarżony, kolor auta, znajdujące się na nim napisy, jak również godzinę feralnego zdarzenia, która była ponadto zgodna z przedstawioną przez oskarżonego na rozprawie trasą jego przejazdu w dniu 1 lipca 2010 r. Słusznie ponadto zauważył Sąd meriti, że opinia świadka H. B. na temat T. D., z której wynikało, że jest ona osobą mściwą i zdolną do przejawiania faktów nie mogła zaważyć na ocenie jej zeznań i przyjęciu, że w przedmiotowej sprawie konfabuluje, czy też chce się zemścić na oskarżonym, bowiem zbyt dużo szczegółów zgadzało się w tej sprawie i przemawiało za przyjęciem, że krytycznego dnia oskarżony był w miejscu, w którym miało dojść do kierowania przez P. Z. w stosunku do T. D. gróźb karalnych. Ponadto Sąd Rejonowy zauważył, iż zeznania świadka były spójne i konsekwentne, co wskazuje, iż nie kreowała ona rzeczywistości, tylko ją odtwarzała.

Zasadnym było także przyznanie waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego jedynie w takim zakresie, w jakim nie były one sprzeczne z depozycjami świadków T. D. i K. S. oraz uznanie, że wyjaśnienia oskarżonego zmierzające do wykazania, iż w dniu 1 lipca 2010 r. nie znajdował się na ul. (...), na której miało miejsce feralne zdarzenie, stanowiły jedynie przyjętą przez oskarżonego linię obrony. Prawidłowo zauważył bowiem Sąd I instancji, że z zestawienia przedstawionej przez oskarżonego dokumentacji dotyczącej doręczenia przesyłek w dniu 1 lipca 2010 r. oraz mapy przejazdu ulicami (...) w tym dniu wynikało, że oskarżony nie dostarczał przesyłki na ul. (...), a tym samym kierując się z ul. (...) w stronę ul. (...) mógł znaleźć się pomiędzy godziną 13:05-13:15 na ulicy (...).

Całkowicie nieuprawnione jest twierdzenie oskarżonego, jakoby stan faktyczny Sąd I instancji ustalił jedynie na podstawie zeznań dwóch świadków, tj. T. D. i K. S., pomijając zeznania pozostałych obcych i bezstronnych świadków. Analiza motywów zaskarżonego wyroku wskazuje bowiem jednoznacznie, że Sąd ustalony stan faktyczny oparł na zeznaniach wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków, za wyjątkiem P. Z.. Wskazał przy tym, że zeznania świadków M. K., H. B., M. J. Ś., M. H. i D. W. nie wniosły nic istotnego do sprawy. Świadczyli bowiem jedynie, że bus o numerach rejestracyjnych (...) 60 był przypisany do oskarżonego oraz, że oskarżony miał w zwyczaju

przyjeżdżać do żony w trakcie pracy. Co do zeznań P. Z. Sąd I instancji wyczerpująco uzasadnił swoje stanowisko w materii odmowy przyznania przynajmniej wiarygodności jego zeznaniom wskazując, że świadek ten został prawomocnie skazany wyrokiem za czyn z art. 190§1 k.k. za czyn popełniony w dniu 1 lipca 2010 r. i w tym zakresie jego zeznania uwiarygodniają właśnie zeznania świadka T. D.. Prawdopodobnie zatem Sąd Rejonowy nie oparł o nie ustaleń faktycznych.

Odnosząc się do wskazywanej przez skarżącego okoliczności, jakoby świadek T. D. składając zeznania w niniejszej sprawie, chciała się na nim zemścić, stwierdzić należy, że brak jest jakichkolwiek dowodów świadczących o prawdziwości wysnuwanej przez oskarżonego tezy. Zauważyć należy, że Sąd I instancji w uzasadnieniu zakazanego wyroku odniósł się do tej kwestii, wskazując, że nie znalazł motywu, dla którego świadek T. D. miałaby podejmować takie działania. Sąd meriti słusznie zauważył, że zdarzenie z drabiną, na które wskazuje w apelacji oskarżony, nie dotyczyło małżonków Ś., a sam oskarżony nie nadawał temu wydarzeniu szczególnej rangi. Sąd Okręgowy w pełni podziela zapatrywania Sądu Rejonowego w tym zakresie.

Konkludując należy zauważyć, że stawiany przez skarżącego zarzut błędnych ustaleń faktycznych jest swoistego rodzaju polemiką z ustaleniami poczynionymi przez Sąd Rejonowy. Oskarżony nie wskazuje bowiem, jakich konkretnie uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się Sąd, dokonując oceny zebranego materiału dowodowego i wyprowadzonych z tego materiału wnioskach. Dokonując trafnej analizy materiału dowodowego, Sąd Rejonowy wyprowadził zasadne i logiczne wnioski w przedmiocie ustalenia, że oskarżony był świadkiem gróźb karalnych kierowanych w dniu 1 lipca 2010 r. przez P. Z. wobec T. D., a w konsekwencji w dniu 27 lipca 2010 r. w P., będąc uprzedzonym o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań, składając zeznania w Komendzie Powiatowej Policji w P. w sprawie 1 Ds. 758/10 zeznał nieprawdę, iż w dniu 1 lipca 2010 r. w P. nie był świadkiem gróźb karalnych wypowiedzianych przez P. Z. wobec T. D., podczas, gdy w rzeczywistości gróźby te wypowiedziane były w jego obecności, jak również, że w dniu 13 marca 2012 r. w P., będąc uprzedzonym o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań, składając zeznania w Sądzie Rejonowym w Przasnyszu w sprawie o sygn. II K 731/10 zeznał nieprawdę, iż w dniu 1 lipca 2010 r. w P. nie był świadkiem gróźb karalnych wypowiedzianych przez P. Z. wobec T. D., podczas gdy w rzeczywistości gróźby te były wypowiedziane w jego obecności.

Wobec powyższego Sąd nie podzielił argumentów przedstawionych w apelacji przez skarżącego i nie znalazł podstaw do kwestionowania poczynionych w oparciu o prawidłowo dokonaną ocenę materiału dowodowego ustaleń faktycznych. Dlatego też na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. zaskarżony wyrok utrzymano w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Orzeczenie o kosztach sądowych wydano w oparciu o treść art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 3, art. 3 ust. 2 i art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.